



Gmina Tyczyn

Nr 16 (339)
29.08.-11.09.2004 r.

Cena 1,00 zł

GŁOS TYCZYNA

PISMO SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO

Biała Borek Stary Budziwój Hermanowa Kielnarowa Matysówka Tyczyn

Sesja Rady Miejskiej

30 sierpnia br. odbędzie się sesja Rady Miejskiej w Tyczynie. porządek obrad przewiduje podjęcie uchwał w sprawach:

> dokonania zmian w budżecie na 2004 r.,
> udzielenia ulgi w spłacie należności zadłużenia p. Teresy W. orzeczonej wyrokiem sądu z dnia 22 stycznia 2004 r.

Ponadto radni wysłuchają dwóch informacji:

* Burmistrza - na temat działań mających na celu obronę obecnego statusu terytorialnego gmin sąsiadujących z Rzeszowem, w związku ze staraniami miasta Rzeszowa o zmianę swych granic poprzez włączenie części obszaru gmin ościennych,

* przedstawiciela PGK Eko-Strug o działalności Spółki za I półrocze 2004 r.

Początek sesji o godz. 9.00.

60 lecie Akcji Burza

Rok 2004 to rok Armii Krajowej, to także rok obchodów 60-tej rocznicy Powstania Warszawskiego. Kolejna ważna rocznica to 60-lecie Akcji Burza, a tym samym walk stoczonych na Ziemi Tyczyńskiej, Błażowskiej, Hyżneńskiej, Dynowskiej i Nie-

byleckiej w Podobwodzie AK Rzeszów Południe.

1 sierpnia br. w Borku Starym odbyły się uroczystości upamiętniające wydarzenia sprzed 60 lat. Rozpoczęła je Msza

Ciąg dalszy na stronie 3



POŻEGNANIE WAKACJI

Piknik dla dzieci i młodzieży

Rynek w Tyczynie

29 sierpnia br. godz. 16.00

W programie:

- * konkurs plastyczny „Kredą po asfalcie”
- * wybory „Małej miss lata”
- * wybory „Małego mistera lata”
- * zabawy i konkursy z nagrodami
- * występ zespołu rockowego
- * dyskoteka pod chmurką.

Ponadto drugi numer młodzieżowej gazety „Metrum” i wiele innych atrakcji.

Zapraszamy!!!

Rozmowy o szkole

Z dyrektorem Gimnazjum Publicznego im. Jana Pawła II w Tyczynie - p. Bożeną Żurawską rozmawia Alicja Kustra

> Proszę w kilku słowach powiedzieć naszym Czytelnikom jak przebiegała Pani praca zawodowa.

- W 1987 r. ukończyłam studia na wydziale filologia polska w WSP w Rzeszowie, 17 lat przepracowałam w jednej szkole, tzn. w Zespole Szkół w Bratkowicach jako nauczyciel języka polskiego, ostatnie zaś siedem lat byłam zastępcą dyrektora w tej placówce.

> Jak Pani widzi i jak będzie realizować swoją rolę jako dyrektor tyczyńskiego gimnazjum?

- Nie jestem rewolucjonistką, dlatego myśłę kontynuować dotychczasową linię



wychowawczą szkoły, dodając parę pomysłów od siebie. W każdej szkole są problemy, w naszej też, będę starała się je rozwiązać, przy czym nie chcę, aby w problemach dorosłych angażować młodzież, bo ich zadaniem jest nauka. Dyrektor sam nie jest w stanie nic zrobić, musi współpracować z Radą Pedagogiczną oraz z Rodzicami.

Ciąg dalszy na stronie 4

Renta za gospodarstwo

Rolnik, który przekaze swoje gospodarstwo następcy albo państwu, ma od 1 sierpnia 2004 r. prawo do renty strukturalnej, wynoszącej 210 proc. najniższej emerytury pracowniczej. To obecnie 1181,42 zł. Unia Europejska pokrywa 80 proc. tej kwoty, budżet państwa - 20 proc.

Wysokość renty może ulec zwiększeniu o dalsze 60 proc. najniższej emerytury (wynosi ona obecnie 562,58 zł), czyli o 337,55 zł, jeżeli rolnik ubiegający się o to świadczenie ma małżonka nieposiadającego własnych źródeł dochodu ani prawa do emerytury, a przekazane gospodarstwo stanowiło źródło utrzymania ich obojga. O dalsze 50 proc, tj. o 281,29 zł, wzrosnąć z tytułu przekazania gospodarstwa rolnego o pow. co najmniej 3 ha. Do tego po 3 proc. za każdy hektar ponad 3 ha i dodatkowo po 3 proc., jeśli ziemię przekaze następcy w wieku niższym niż 40 lat. Łącznica renta strukturalna nie może przekroczyć 440 proc. najniższej emerytury pracowniczej, czyli 2475,35 zł.

Dla kogo renta

Rentę przyznaje się rolnikowi prowadzącemu gospodarstwo co najmniej od 10 lat, który co najmniej 5 lat podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników, ukończył 55 lat i nie ma ustalonego prawa do emerytury lub renty. Rolnik musi przekazać gospodarstwo o pow. nie mniejszej niż 1 ha. Rentę przyznaje się tylko jednemu z małżonków. Gdy rolnik nie spełnia wszystkich warunków, ale spełnia je jego małżonka - to ona ją uzyska.

Renta wypłacana jest co miesiąc, nie dłużej niż 10 lat. Jeżeli w tym czasie rolnik uzyska prawo do świadczenia z ubezpieczenia społecznego, renta zostanie zmniejszona o jego kwotę - chyba że rolnik z niego zrezygnuje.

Przekazanie gospodarstwa

Wchodzące (1 sierpnia 2004 r.) w życie rozporządzenie Rady Ministrów o warunkach uzyskania rent strukturalnych (Dz.U. nr 114, poz. 1191) precyzuje, że przekazanie gospodarstwa rolnego następuje

wówczas, gdy wszystkie użytki rolne wchodzące w jego skład - stanowiące własność rolnika, jego współmałżonka, a także ich współwłasność - przeszły w całości, odpłatnie lub nieodpłatnie na inne osoby. Może to być następca w wieku poniżej 40 lat, rozpoczynający działalność rolniczą albo właściciel innego gospodarstwa, który chce je powiększyć. Może też gospodarstwo wdzierżawić na co najmniej 10 lat. Osoba przejmująca musi być młodsza niż rolnik przekazujący gospodarstwo, mieć kwalifikacje zawodowe, nie mieć prawa do renty lub emerytury oraz zobowiązać się do prowadzenia gospodarstwa co najmniej przez 5 lat.

Zarobkowanie zawiesza wypłatę

Podjęcie przez rolnika lub jego małżonka pracy zarobkowej - także działalności rolniczej - powoduje zawieszenie wypłaty renty. Jeśli okoliczności powodujące zawieszenie renty ustaną, wypłata na wniosek będzie wznowiona.

Wnioski i załączniki

Wnioski o przyznanie oraz o odwołanie renty rolnik lub jego małżonka składają u kierownika biura powiatowego ARiMR. On też wydaje decyzje administracyjne w tych sprawach. Wzory wniosków o przyznanie renty oraz o przejęcie jej przez małżonka w wypadku śmierci rolnika zawiera Rozporządzenie ministra rolnictwa i rozwoju wsi (Dz.U. nr 161, poz. 1684) z 8 lipca 2004 r. Informacje na temat dokumentów, które należy załączyć do wniosków oraz wykaz zawodów rolniczych, zawiera rozporządzenie RM w sprawie przyznania rent (Dz.U. nr 114, poz. 1191).

Podstawa prawna: ustawa z 28 listopada 2003 r. o wspieraniu obszarów wiejskich ze środków pochodzących z Sekcji Gwarancji Europejskiego Funduszu Orientacji i Gwarancji Rolnej - Dz.U. z 2003 r. nr 229, poz. 2273 z późn. zm.

„Rzeczpospolita” z 2.08.2004

Pani Czesławie Trojanowskiej
wyraży głębokiego współczucia
z powodu śmierci
MĘŻA

składają
pracownicy Urzędu Gminy
i Miasta w Tyczynie

Pani Irenie Zegar
szczere słowa współczucia
z powodu śmierci
MĘŻA

składają
koleżanki i koledzy ze Szkoły
Podstawowej w Tyczynie

Urząd Gminy i Miasta Tyczyn informuje, że Powiatowe Biuro Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (Rzeszów ul. Lubelska 46) **wyda nieodpłatnie właścicielom bydła kolczyki, w liczbie nieprzekraczającej liczby niezbędnej do oznakowania zwierząt w danym gospodarstwie.**

Kolczykowaniem i tatuowaniem na terenie gminy zajmuje się lekarz weterynarii **Karol Cieślak** - Tyczyn, ul. Grunwaldzka 49, tel. 22-19-240, a także inseminator **Tadeusz Ożyło**, Budziwój, ul. Leśna 111, tel. 22-19-996, który poza możliwością zakolczykowania bydła może także, na wniosek rolnika, przywieźć kolczyki z ARiMR.

Podajemy wykaz rzeźni obowiązujących do skupu i przeprowadzania uboju zwierząt wymagających uboju z konieczności.

Dla naszej gminy najbliższe to:

> **Zakłady Mięsne „Herman”**, Kielnarowa 440, tel. 22-99-404, -410, -415 (w zakresie uboju trzody chlewniej);

> **Zakład Przetwórstwa Mięsnego**, Marek Leśniak, 38-100 Strzyżów (w zakresie uboju bydła), tel. 276-17-83;

> **Rzeźnia „Jasan”**, 38-200 Jasło (w zakresie uboju koni), tel. (013) 44-62-222.

> Zwierzęta padłe przyjmuje **Zakład Utylizacji**, Leżachów 133, 37-530 Sieniawa, tel. (016) 622-70-52.

> **Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Rzeszów Sp. z o.o.** z siedzibą w Białej ma zezwolenie na transport odpadów komunalnych i padłych zwierząt oraz ubitych z konieczności, tel. 22-19-403 do 470.

W każdym przypadku należy wcześniej porozumieć się telefonicznie i uzgodnić godzinę i dzień dostawy.

Należy pamiętać o zaświadczeniach lekarzy weterynarii i dokumentach osobistych.

Uwaga Czytelnicy!

Następny numer „GT” ukaże się z datą

12 września 2004 r.

Termin składania tekstów (wraz z dyskietką) upływa

6 września 2004 r.

Zdjęcia mile widziane.

Ciąg dalszy ze strony 1

św. koncelebrowana w kościele parafialnym, której przewodniczył **ks. infułat Józef Sondej** w asyście **ks. proboszcza Władysława Mazepy** i **ks. wikariusza Witolda Głuszka**. Myślą przewodnią wygłoszonego przez ks. J. Sondej kazania było wspomnienie wydarzeń sprzed 60 lat. Nawiązał on również do tematu patriotyzmu młodego pokolenia lat 40 XX w., porównując go do całkowitego zaniku w dzisiejszej Polsce.

Po Mszy św. uczestnicy uroczystości przeszli pod pomnik, zatrzymując się przy cmentarzu, gdzie delegacja mieszkańców Borku Starego złożyła wiązkę kwiatów na mogile **ks. Michała Sternala**, żołnierza AK. Po przecięciu wstęgi, pięknie odnowiony pomnik poświęcił ks. J. Sondej, a przedstawiciele instytucji państwowych, samorządowych oraz uczestnicy walk z 1944 r. złożyli kwiaty i znicze. Apel poległych i zmarłych żołnierzy AK, BCh i mieszkańców Borku Starego odczytał ppor. **Marian Przygórzewski**.

W uroczystości brali udział: żołnierze AK, harcerki z Kręgu Seniorów ZHP przy Komendzie Chorągwi w Rzeszowie, poczet sztandarowy z asystą honorową XXI Brygady Strzelców Podhalańskich w Rzeszowie, Wicewojewoda Podkarpacki **Franciszek Woś**, przedstawiciel Marszałka Województwa Leszka Deptuły w osobie Dyrektora **Jerzego Wiśniewskiego**, Przewodnicząca Rady Miasta Rzeszowa **Elżbieta Dzierżak**, Wiceprezydent Miasta Rzeszowa **Marek Koberski**, Prezes Stowarzyszenia Pamięci gen. Władysława Sikorskiego w Rzeszowie **Wiesław Styszko**, Samorząd Błażowej reprezentowany przez Przewodniczącego Rady **Stanisława Bialica** i Burmistrza **Stanisława Najdę**, Samorząd Hyżnego reprezentowany przez Przewodniczącego Rady **Jana Majchrowskiego** i Wójta **Bogusława Kotarbę**, Samorząd Tyczyna reprezentowany przez Burmistrza **Kazimierza**

Przypominamy,

że 15 września br. upływa termin płatności:

- III raty podatku rolnego
- III raty podatku od nieruchomości
- II - raty od środków transportowych

Podatki można wpłacać w kasie Urzędu Gminy i Miasta (pok. 38, II piętro) lub na rachunek bankowy nr **916-40008-286-3600-02** w BS Tyczyn.

60 lecie Akcji Burza



Szczepańskiego, Wiceburmistrza **Romana Sowę** i Radnych Rady Miejskiej w Tyczynie, mieszkańcy Borku Starego i okolic, pocztę sztandarową samorządów gminnych, kombatanów, straży pożarnej gmin Błażowa, Dynów, Hyżne oraz orkiestra strażacka z Borku Starego.

Uroczystość zakończyła się w Domu Ludowym w Borku Starym przy wojskowej grochówce. Żołnierze AK mieli okazję

spotkać się i wspominać wojenne lata. Obchody Akcji Burza zostały zorganizowane przez jej uczestnika, **żołnierza AK ppor. Mariana Przygórzewskiego** oraz Gminę Tyczyn. Prowadził ją Burmistrz **Kazimierz Szczepański**. Nad bezpieczeństwem uczestników czuwała policja z Tyczyna.

Lukasz Kuśnierz

M-GOPS w Tyczynie informuje ...

W celu otrzymania dodatku na dziecko pobierające naukę w szkole ponadgimnazjalnej z tytułu rozpoczęcia roku szkolnego lub dodatku z tytułu podjęcia nauki w szkole poza miejscem zamieszkania, konieczne jest **doręczenie zaświadczenia ze szkoły**. Zaświadczenie nie jest potrzebne, jeśli dziecko któremu przysługuje dodatek na rozpoczęcie roku szkolnego nie ukończyło 18 lat.

Aby otrzymać te „szkolne” dodatki w miesiącu wrześniu, **zaświadczenia należy doręczyć do dnia 6 września 2004 r.** do Ośrodka Pomocy w Tyczynie.

Dyżur Przewodniczącego Rady Miejskiej Antoniego Jonkisz

odbywa się w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w godz. 11.00-14.00 pok. 27

(I piętro UGiM).

Najbliższy dyżur 6 września 2004 r.

Burmistrz Gminy Tyczyn Kazimierz Szczepański przyjmuje mieszkańców gminy w każdy poniedziałek w godzinach od 8.00 do 15.30 (I piętro).

Rozmowy o szkole

Ciąg dalszy ze strony 1

Chciałabym, aby szkoła, którą zarządzam, była przyjazna i bezpieczna dla uczniów, a jednocześnie z wysokim poziomem dydaktycznym. W gimnazjum grono pedagogiczne tworzą świetni nauczyciele, którzy do swoich obowiązków podchodzą bardzo poważnie, wiedzą, że „uczeń to wędrowiec, który pyta o drogę” - a ich rolą jest tę drogę życiową wskazywać.

> **Największe problemy, z którymi musi się Pani uporać...**

- Dla mnie największym problemem jest brak zaufania ze strony Rodziców. Będę się starała zrobić wszystko, aby to zaufanie zdobyć. Mam nadzieję, że Rodzice dadzą mi szansę. Mam również nadzieję, że będą oceniać mnie po tym co zrobię, czyli z perspektywy czasu, a nie od razu źle, ponieważ sobie na to nie zasłużyłam. Cieszę się, że już jest pewna grupa rodziców chętnych do współpracy. Zdaję sobie sprawę, że trafiłam do szkoły w trudnym momencie, ale myślę też, że teraz może być już tylko lepiej.

> **Czego oczekuje Pani od Rodziców?**

- Chciałabym, aby byli partnerami w prowadzeniu szkoły, a przecież partnerstwo

opiera się na wzajemnym zaufaniu i lepszym poznaniu się. Na początku roku szkolnego chciałabym spotkać się z Radą Rodziców w celu ustalenia wspólnych działań. Wszyscy musimy starać się stworzyć atmosferę, która będzie sprzyjała nauce i rozwojowi naszych dzieci.

> **Przed nami wrzesień, a wraz z nim zacznie się nowy rok szkolny. Co nowego zastaną uczniowie?**

- W tej chwili największym minusem szkoły jest brak sali gimnastycznej, niestety ta niedogodność jeszcze potrwa. W czasie wakacji położone zostały płytki w sali komputerowej (bardzo dziękujemy sponsorowi - Firmie „DANEX” z Budziwoja), planujemy postawić stojaki na rowery przed budynkiem (inicjatywa Rodziców), wygospodarowane zostało pomieszczenie na sekretariat (dotychczasowe przeznaczone dla zastępcy dyrektora). Obecnie gimnazjum ma aż 610 uczniów, ten rok zatem jest wyjątkowy pod względem liczebności. Duża liczba chętnych do klas I sprawiła, iż trzeba było zwiększyć liczbę klas z 7 na 8, bo w ten sposób możliwości i komfort uczenia będą lepsze. Z myślą o uczniach zwiększyłam liczbę godzin języka obcego zarówno w klasach, gdzie jest

on obowiązkowy, jak i dodatkowy. W klasach I jest możliwość wyboru języka (angielski lub niemiecki) po to, aby można było kontynuować linię nauczania języka ze szkoły podstawowej. Wprowadzone zostały (również w kl. I) dodatkowe zajęcia dla zainteresowanych przyrodą (niestety nie udało się stworzyć kl. I o profilu przyrodniczym). Zwiększona została również liczba godzin informatyki w klasach, w których młodzież jest nią szczególnie zainteresowana. W tym roku, wzorem lat ubiegłych, przygotowywany jest również wyjazd uczniów klas I do Myczkowic.

Moim marzeniem, ale i obowiązkiem jest uzupełnić również księgozbiór w bibliotece, bo przecież ona jest „sercem szkoły”. Mam tu na myśli zakup nie tylko lektur, ale także podręczników szkolnych. Nie zmieniamy zestawów podręczników, zatem zakupione książki będą służyć uczniom kilka lat.

> **Czego należy Pani życzyć?**

- Spokojnej pracy, chętnych do współpracy Rodziców oraz szybkiego ukończenia prac w sali gimnastycznej.

> **Życzę Pani spełnienia wszelkich marzeń i dziękuję za rozmowę.**

Rozmawiała Alicja Kustra

*Ciągle siedzimy w ławce
w oczekiwaniu wyrwania...
I ciągle nam, ciągle grozi
Dwója ze sprawowania*

J. Ejsmond

Gościem „Głosu Tyczyna” jest **Pani Elżbieta Baran**, dyrektor Szkoły Podstawowej w Tyczynie, mama trójki dorosłych już dzieci, mieszkanka Tyczyna, której losy od dziecka splecione są z naszą „małą ojczyzną”.

> **Z Tyczynem związana jest Pani od „zawsze”. Tu się Pani wychowała i podjęła pracę. Jak przebiegała Pani kariera zawodowa?**

- Tak to prawda, tak chyba miało być skoro tu wróciłam. Ale po kolei. Po ukończeniu studiów polonistycznych w WSP w Rzeszowie bardzo chciałam studiować dziennikarstwo, już nawet poczyniłam w tym kierunku pewne kroki. Niestety, ponieważ w trakcie studiów otrzymywałam stypendium fundowane przez Kuratorium, musiałam go „odpracować”. Z kuratorium otrzymałam kilka propozycji pracy, głównie w szkołach średnich. Mój wybór padł na Technikum Mechaniczne w Ropczy-



cach. Tam pracowałam dwa lata, w tym czasie wyszłam za mąż i urodziłam syna. Względny osobiste sprawiły, że postanowiliśmy z mężem wrócić do Tyczyna. Tutaj otrzymałam pracę w szkole zawodowej. Kolejną placówką, w której uczyłam było LO w Błazowej, a później Szkoła Podstawowa w Tyczynie. Tu początkowo byłam nauczycielem j. polskiego, później krótko, bo ok. 3 lata, pełniłam funkcję zastępcy gminnego dyrektora, potem zastępcy dyrektora SP w Tyczynie, a od roku 1993 jestem dyrektorem tej placówki.

> **Dla dyrektora szkoły rok kończy się wraz z nastaniem wakacji. Proszę w kilku słowach podsumować mijający rok szkolny 2003/2004.**

- Ten rok minął bez większych porażek czy sukcesów. Podobnie jak dyrektorzy innych szkół w naszej Gminie cieszę się z wymiany okien i z tego, że udało się nam wyremontować starą szatnię. Sprawą najważniejszą dla mnie jako dyrektora było to, że mogliśmy pracować w niezmiennym składzie, pomimo, iż zmniejszyła się liczba dzieci i zamiast trzech są 2 oddziały klas pierwszych. Cieszę się z sukcesów nauczycieli (5 osób uzyskało tytuł nauczyciela dyplomowanego, zaś 2 stażystów zostało nauczycielami kontraktowymi) oraz dobrych wyników, jakie uczniowie klas 6 osiągnęli podczas badań wyników nauczania. Wyniki te były wyższe od średniej w gminie, powiecie i województwie. **Kilka lat temu wprowadzona została reforma oświaty, wraz z nią powołano gimnazja, likwidując kl. 7 i 8 w szkołach podstawowych. Jak ocenia Pani ten krok?**

- Sądzę, że nie była to decyzja trafiona. Klasy 7 i 8 stanowiły prawie 1/4 uczniów szkół podstawowych. Starsza młodzież

szkolna, przez 8 lat chodząc do tej samej szkoły była znana wszystkim nauczycielom i nie mogła sobie pozwolić na złe zachowanie, czuła większy respekt przed nauczycielem. Przeniesienie dzieci z różnych środowisk do nowej szkoły niesie ze sobą duże niebezpieczeństwo. Młodzież chce imponować nowym kolegom, niestety niekoniecznie ma to na celu „promowanie” dobrego zachowania.

> Jest Pani dyrektorem najliczniejszej szkoły podstawowej w Gminie. Czy łatwo jest zarządzać tak dużą placówką, szczególnie teraz, po reformie oświaty?

- Zazdroszczę małym szkołom, bo w nich grono pedagogiczne tworzy rodzinę. W dużych grupach dużo trudniej o jedność, ale do tej pory udało mi się uniknąć większych nieporozumień, myślę, że będzie tak dalej. W małych szkołach również liczebność klas jest dużo mniejsza. W niektórych klasach naszej szkoły uczniów jest nawet 34., z tego też wynika wiele problemów nawet w relacjach dyrektor-nauczyciel-rodzic. Jednak problemy są po to, aby stawiać im czoła, a ja staram się to robić najlepiej jak potrafię.

> Czy dostrzega Pani zagrożenia przed tyczyńską podstawówką?

- Niestety tak. Szkoła się „zmniejsza”, jest mniej oddziałów i widać niż demograficzny. Tę sytuację odczuwają przede wszystkim nauczyciele j. polskiego, matematyki, braknie godzin dla muzyka czy plastyka. Jedynym pocieszeniem będzie to, że szkoła stanie się jednozmiannowa.

> Czy z perspektywy lat pracy w zawodzie dostrzega pani różnice między swymi „dawnymi” wychowankami a uczniami obecnej podstawówki?

- Myślę, że dawni moi wychowankowie mieli większe wyczucie, wiedzieli co wypada, a czego nie należy robić czy mówić, panowała większa dyscyplina, a „łodzieli czasu” było oczywiście mniej. Teraz te granice gdzieś się poprzesuwały, nie ma autorytetów, brak szacunku dla starszych (obserwujemy to nie tylko w szkole, ale też w autobusie, kościele czy na ulicy), coś jest nie tak, brakuje pozytywnych wzorców. Chyba najgorsze w tym jest to, że dzieci - wzorem starszych - są coraz bardziej bierne, narzekają, rozrywki szukając tylko w telewizji czy komputerze. A dorośli zapominają, że pewien luz jest potrzebny, ale też tylko w pewnych porcjach. Myślę, że czasy w których żyjemy, i problemy z którymi się borykamy, powinny nauczycieli i rodziców skłonić do pewnych przemysleń. Dziecko bardzo łatwo nabywa złych nawyków, o wiele trudniej jest się ich pozbyć.

Szczęść Boże!

Niedawno w GT zaprezentował się Czytelnikom nowy przeor Dominikanów z Borku - o. Roman Bakalarz. Przy okazji Jego prezentacji niewiele pisaliśmy o „starym” przeorze - o. Stanisławie Obarze, który kierował borkowskim klasztorem przez 6 lat (dwie kadencje) i znali go wszyscy. Dlatego dziś przekazujemy nieco informacji o o. Obarze i przypominamy jego dokonania.



Stanisław Obara ur. 21 lipca 1955 r. w Baranowie Sandomierskim, wstąpił do zakonu w 1977 r. Świecenia kapłańskie przyjął 21 maja 1983 r. Jest mgr teologii (ATK). Nim przyszedł do Borku, był we Wrocławiu, później w Prudniku, gdzie budował kościół i był ostatnim przeorem (placówkę zlikwidowano). W Borku Starym był przeorem przez dwie kadencje, od kwietnia 1998 do maja 2004. Był członkiem Rady Prowincji, a także ojcem duchownym dekanatu.

> Jakie są plany inwestycyjne lub modernizacyjne na lata najbliższe?

- W latach najbliższych planowana jest wymiana dachu, w dalszej przyszłości docieplenie szkoły wraz z odnowieniem elewacji. To wszystko znacznie poprawi wygląd i standard szkoły. Przydałby się też remont ogródka jordanowskiego oraz zakup sprzętu do niego. To są plany, przyszłość pokaże co z nich się spełni. Ja jestem optymistką.

> Sponsorzy szkoły - czy łatwo ich pozyskać?

- Główni sponsorzy szkoły to: Rada Rodziców, Rodzice i Gminna Komisja Przeciwdziałania Alkoholizmowi. Wszyscy oni rozumieją, że fundusze, którymi szkoły dysponują nie są duże, dlatego niesiona pomoc przyjmowana jest przez szkołę z ogromną wdzięcznością. To także dzięki sponsorom mamy ładnie odnowione klasy, dzięki nim dzieci otrzymują nagrody, mogą uczestniczyć w zajęciach w czasie ferii zimowych, czy korzystają z wakacyjnych wyjazdów. Celowo nie wymieniam nazwisk, bo jest ich bardzo dużo, a ja nie chciałabym nikogo pominąć.

> Dziękuję za rozmowę. Życzę realizacji wszelkich życiowych planów.

Rozmawiała Alicja Kustra

Przeorstwo klasztoru w Borku objął o. Obara w historycznym niemal czasie - tuż po tym, jak klasztor - po 200 latach - znów stał się konwentem. Sześć lat spędzonych w Borku to lata wielu liczących się dokonań. Przypominaliśmy je sobie wraz z kronikarzem klasztoru. o. Piusiem.

Z prac gospodarczych warto odnotować wykonanie dobrej drogi z dołu po Świętą Annę, dokończenie ogrodzenia klasztoru, ogrodzenie cmentarzyka zakonników na górze i ustawienie nowych betonowych nagrobków, modernizację ogrzewania w klasztorze (najpierw gazowe, a później znacznie tańsze - na miał, firmy Tilgera). W 2000 r. o. Obara rozpoczął wielkie prace przy odnowie kościoła - na dach położył blachę miedzianą, a w roku następnym dał ocynk na kaplicy św. Anny i kaplicy M.B. Bolesnej. Zlecił zrobienie dawno oczekiwanych drózek pasyjno-różańcowych na wzgórzu i wokół kościoła, a także chodnika wokół świątyni i schodków do niej. Odnowiony i odremontowany został sam kościół. Na zewnątrz położono nowy tynk i konserwacji poddano kamienne zabytki; wewnątrz odmalowano i zakonserwowano ołtarze św. Krzyża, św. Jacka i św. Dominika. Wydano przewodnik „Sanktuarium w Borku Starym” (1999) i „Akt fundacyjny” klasztoru - po raz pierwszy w polskim tłumaczeniu.

Przez 6 lat prowadził nabożeństwa fatimskie. Za jego czasów wprowadzono Nabożeństwa Medjugorje, odprawiane w pierwszą sobotę miesiąca najpierw przez o. Szymona, później przez przeora. Z serdecznością przyjmował grupy z Ukrainy dla podtrzymania ich wiary i polskości.

Brał żywy udział w życiu Gminy i wsi Borek Stary. Dostosował się do miejscowych tradycji i uszanował wielowiekowy przebieg obchodów święta Wniebowzięcia NMP. Był, jak żaden dotąd przeor, bardzo blisko wiernych - ot, choćby poprzez żegnanie uściskiem dłoni uczestników niedzielnego południowego nabożeństwa i kierowanie ruchem aut opuszczających ciasny parking przy klasztorze. Z tego pamięta go każdy, kto uczestniczył w niedzielnej Mszy św. w klasztorze.

Swemu następcy pozostawił uregulowane księgi katastralne i dopilnowanie spraw związanych z przyłączem do kanalizacji sanitarnej. Obecnie jest w dużym (ok. 100 zakonników) klasztorze w Warszawie-Służew, gdzie ma też swą siedzibę wydział filozofii katolickiej uczelni. Prowadzi tam kancelarię parafialną. Często kontaktuje się ze swym dawnym przeorstwem i nie ukrywa, że tęskno mu za Borkiem. (bs)

Spółdzielcze Delikatesy w Hermanowej



W maju br. powstał nowy spółdzielczy obiekt w Hermanowej. Jest to kolejna samoobsługowa placówka handlowa, która w swoim zamierze chce jak najlepiej spełniać oczekiwania swoich klientów.

Zadbano także o wygodny parking, który pozwala bezpiecznie zatrzymać się zmotoryzowanym.

Zatrudnieni pracownicy to mieszkańcy Gminy Tyczyn.

Okazuje się, iż w trudnych czasach zarząd Spółdzielni nie poddaje się, a wręcz przeciwnie udowadnia, iż Spółdzielnia z 59-letnią tradycją chce być na rynku i czuć się potrzebną.

Zapraszamy do naszych sklepów.

Jeśli szukasz pracy...

Stanowisko oferowane	numer oferty		
- tynkarz	2354	- sprzedawca	2342
- fryzjerka	2353	- operator wózka widłowego	2341
- stolarz meblowy	2352	- sprzątac	2340
- monter elewacji	2350	- kierownik budowy	2339
- murarz - tynkarz	2351	- pracownik ochrony supermarketu	2338
- lakiernik	2348		
- kierowca	2349		
- prac. techniczny z doświadczeniem w kosztorysowaniu i kalkulacji ofertowej w dziale budowlanym	2347		
- spawacz elektryczny - gazowy	2345		
- operator koparko - ładowarki	2346		
- osoba do serwisu medycznego	2344		
- pracownik produkcyjny	2343		

Zarząd Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Tyczynie informuje, że prowadzi:

- * skup żywca w każdy czwartek
- * skup zboża po uprzednim uzgodnieniu pod numerami tel. 22-19-369; 223-19-279

W 2004 r. kontynuowano budowę, tym razem już ostatniego odcinka kanalizacji sanitarnej na terenie Budziwoja. Przedsięwzięcie to realizowano ze środków własnych gminy na prośbę mieszkańców, którzy nie posiadali przyłączy sanitarnych. Inwestycja miała na celu dalsze poprawienie dotychczasowego stanu ochrony środowiska i warunków życia. Prace związane z inwestycją odbywały się na terenie całej wsi. Głównym wykonawcą robót była firma „Wodrol” S.A. z Rzeszowa. Inspektorem nadzoru był inż. **Eugeniusz Laska**. W UGiM inwestycję prowadził insp. **Aleksander Dawidziak**.

Do budowy kanalizacji wykorzystano 629 m rur PVC średnicy 200 mm i 1805 m średnicy 160 mm. Łącznie wykonano odcinek kanalizacji o dł. 2414 m, na której znajduje się 65 przyłączy do gospodarstw domowych. Do użytku publicznego sieć ta została oddana 9 sierpnia br. Koszt tegorocznych prac wyniósł 329.296 zł, w tym 6.419 zł z tytułu wykona-

Kanalizacja w Budziwoju zakończona



nia dwóch przyłączy w Matysówce. Zapłacono 174.033 zł, pozostało do zapłaty 155.263 zł. Aktualnie wykonywane jest 8 przyłączy, w tym jedno w Matysówce.

Równocześnie w br. zostały uregulowane zobowiązania za 2003 r. w wysokości 243.174 zł za wykonanie: kolekto-

rów sanitarnych PVC średnicy 200 mm o dł. 840 m, przyłączy kanalizacji PVC średnicy 160 mm o dł. 2596 m oraz rurociągów tłocznych PE średnicy 63-110 mm o długości 542 m.

Łukasz Kuśnierz

Wędrówki po naszej Gminie

Żyjemy w czasach, w których wskazówki zegara wyznaczają nam zadania, jakie jeszcze powinniśmy wykonać. Niestety z biegiem lat wskazówki te idą coraz szybciej i sprawiają, że na wiele rzeczy nie zwracamy uwagi. W natłoku pracy często zapominamy, że to co nam potrzebne do prawidłowego funkcjonowania znaleźć można podczas pieszych wędrówek po swojej bliższej i dalszej okolicy. Myślę, że takie krajoznawcze poznanie to nie tylko przyjemność, ale także nasz obowiązek wobec najmłodszych. Takie też było przesłanie wycieczek organizowanych wspólnie przez pracowników Biblioteki w Tyczynie oraz P. Zofię Dominó z Tyczyna - emerytowaną nauczycielkę, która wystąpiła w roli przewodnika.

Wycieczki organizowane w trzy poniedziałki lipca miały na celu przybliżyć dzieciom i młodzieży historię naszej „małej ojczyzny”. Myślę, że cele te udało się osiągnąć. Tutaj dużą zasługę należy oddać pani Zosi, która umiejętnie podsycała dziecięcą ciekawość.

Oto co udało się zobaczyć podczas kolejnych etapów wędrówek.

* Etap pierwszy miał charakter historyczny. Uczestnicy wysłuchali informacji na temat powstania naszego miasteczka, zapoznali się z historią kościoła i cmentarza, odkrywali tajemnice pałacu Wodzikich, szukali śladów kowalika (ptasia osobliwość parku) oraz szukali nazwy drzewa, którego liście przypominają kaczą stopę. Pogoda podczas tej części naszej wędrówki wcale nas nie rozpieszczała, ale drobny deszczyk nikogo nie przstraszył.

* Etap drugi to wędrówka od źródła św. Bernarda poprzez najwyższe wzniesienie - Dalnicę, do siedziby WSiLiZ na Królce. Upał i palące słońce sprawiły, że ta część pieszych wędrówek była najcięższa, młodzież jednak była bardzo wytrwała, interesowała się wszystkim. W ramach obserwacji krajoznawczo-przyrodniczych uczestnicy wyszukiwali nazwy kwiatów i ziół w oparciu o przewodnik po ziołach.

* Etap trzeci zaplanowany został jako wycieczka z Tyczyna, przez ulicę Zagrody, skrajem Kielnarowej, aż do Klasztoru Dominikanów w Borku Starym. Po drodze zwracaliśmy uwagę na piękne przydrożne kapliczki i wierzbowe szpalery. Po przejściu trasy mogliśmy podziwiać piękno Sanktuarium w Borku Starym (informacje o klasztorze przekazał nam ojciec Michał - bardzo dziękujemy), odwiedziliśmy Kaplicę św. Anny, usłyszeliśmy o cudownej mocy źródła. Dzięki gościnności Przeora klasztoru OO. Dominikanów - O. Romana Bakalarza, mogliśmy zakończyć pie-



Podczas pierwszej wakacyjnej wycieczki poznaliśmy historię kościoła parafialnego



Idziemy do źródła św. Bernarda



W drodze do klasztoru Dominikanów w Borku Starym

sze wycieczki ogniskiem. Powrót do Tyczyna odbywał się w strugach deszczu, jednak my padające padające krople obserwowaliśmy przez szyby autobusu. Deszcz rozpoczął nasze wycieczki, on też je zakończył. Żegnając się na przystanku wszyscy przyrzekliśmy sobie, że wycieczki te nie były ostatnimi. Z pewnością powrócimy do naszych wędrówek podczas przyszłych wakacji.

Serdecznie dziękuję **Pani Zofii Dominó** za umiejętne rozbudzanie zainteresowania młodzieży historią najbliższej okolicy. Jej wiedza, wieloletnie nauczycielskie doświadczenie oraz rzeczowe odpowiedzi na pytania dzieci w dużym stopniu przyczyniły się do miłej atmosfery naszych poniedziałkowych spotkań.

Alicja Kustra

W dniach 26-30 lipca br. nieustanne opady deszczu w naszym województwie doprowadziły do licznych powodzi. Z coraz większym niepokojem spoglądaliśmy na niebo i poziom wody na Strugu. **28 lipca br. (środa)** zaczął on gwałtownie przybierać. Od godz. 7.15 w UGiM rozpoczął się całodobowy dyżur Gminnego Centrum Reagowania. O 9.30 odnotowaliśmy po raz pierwszy na wskaźniku przy moście Biała-Tyczyn 220 cm, co oznaczało przekroczenie stanu ostrzegawczego o 10 cm. O 13.00 Starosta ogłosił alarm przeciwpowodziowy dla gmin: Tyczyn, Boguchwała, Trzebownisko. O 16:00 woda osiągnęła poziom 272 cm, ale o 21.00 było już tylko 210 cm i taki stan utrzymywał się do 4.00 rano dnia następnego, gdy woda ponownie zaczęła szybko przybierać.

28 lipca br. rozpoczęły się pierwsze zgłoszenia mieszkańców i interwencje jednostek OSP: na moście do klasztoru, przy gospodarstwie położonym nad Hermanówką w Tyczynie, w Białej oraz Budziwoju. Członkowie Gminnego Centrum Reagowania interweniowali u pracowników zaporę wodnej w Rzeszowie, w Sztabie Antykrzysowym Miasta Rzeszowa i Starostwie Powiatowym, by obniżyć poziom wody na zaporze celem zmniejszenia zagrożenia powodzią na terenie gminy. Interwencje przyniosły oczekiwany skutek. Władze Rzeszowa zdecydowały się na pełne otwarcie zapor.

W godzinach rannych **29 lipca br. (czwartek)** o godz. 6.30 woda zaczęła przelewać się przez most w Borku Starym przy cmentarzu. Ruch na moście został wstrzymany. Na wskaźniku przy moście w Białej odnotowano poziom wody w wysokości 312 cm, co oznaczało przekroczenie stanu alarmowego o 12 cm. Woda nadal przybierała, opady nieco się zmniejszyły.

Wraz z wodą płynęły ogromne ilości śmieci, gałęzi, pni drzewnych, które tarasowały mosty, kładki, tworząc sztuczne zapory, utrudniając spływ wody, w rezultacie powiększając zagrożenie powodzią dla okolicznych gospodarstw. Ponownie interweniowali strażacy. Od wczesnych godzin rannych przygotowywali worki z piaskiem, które rozprowadzane zostały wg potrzeb zgłaszających się mieszkańców, jednostek OSP. Wzmocniono workami wał w Białej oraz skierowano transport z piaskiem do Budziwoja na ul. Dworską. Dzwoniący do Urzędu Gminy mieszkańcy nie ukrywali swego przerażenia. Wysoki był poziom oczekiwań pomocy ze strony gminy, równocześnie mała była chęć współpracy ze służbami gminnymi oraz strażakami w obronie własnych

Mały Strug a duże zagrożenie



29 lipca 2004 godz. 6.46, Borek Stary, most przy cmentarzu, płynące śmieci



29 lipca 2004 godz. 6.48 Borek St., most przy cmentarzu, strażacy przegarniający śmieci



29 lipca 2004 godz. 6.58, Borek Stary, kładka za Domem Ludowym



29 lipca 2004 godz. 7.09, Kielnarowa, kładka pod klasztorem

domostw. Tymczasem takie współdziałanie było koniecznością, gdyż mogliśmy liczyć tylko na społeczną pracę strażaków i kilku pracowników interwencyjnych.

Woda wciąż przybierała. O **12.30** osiągnęła poziom 430 cm, przekraczając stan alarmowy o 130 cm. Zatopione zostały mosty i kładki w Borku Starym. Wstrzymany został ruch na obydwu mostach. Zatopiona została kanalizacja sanitarna w dolnych częściach kolektorów w Białej i Budziwoju. Pompy nie nadążały z przepompowywaniem napływających wód opadowych. Rozpoczęły się podtopienia gospodarstw, wzrosła ilość interwencji mieszkańców. W Białej brakowało 50 cm do przelania wału. Pojawiły się żądania ze strony mieszkańców Białej o podwyższeniu wałów workami z piaskiem, równocześnie woda ze Strugu zaczęła podtapiać ul. Dworską w Budziwoju. Trudno sobie wyobrazić sytuację pracowników Urzędu Gminy, gdyby doszłoby do ochronienia Białej kosztem mieszkańców Budziwoja.

Na szczęście woda zaczęła opadać. O **13.00** odnotowano poziom 418 cm, by **30 lipca br. (piątek)** osiągnąć 160 cm o 7.00 rano. Przyjeliśmy ten fakt z ogromną ulgą, ale to nie był koniec kłopotów. Wprawdzie nie sprawdziła się prognoza obfitych opadów w godzinach nocnych na terenie gminy, jednak mimo tego utrzymały się one w pozostałej części dorzecza Strugu. Wystąpiło oberwanie chmury w Kąkolówce. Woda znów przybierała, by o godz. **16.00** osiągnąć poziom 340 cm, na szczęście opady w ciągu dnia nie były już tak intensywne i poziom wody ponownie zaczął opadać. Mosty w Borku Starym nadal są zamknięte.

W dniu następnym **31 lipca br. (sobota)**, dzień był słoneczny, zaczęły się powoli pojawiać uśmiechy na naszych twarzach. O **8.00** mosty w Borku Starym zostały dopuszczone do ruchu, a poziom wody na wskaźniku o **10.00** wynosił już tylko 190 cm.

W dniu **2 sierpnia 2004 r. (poniedziałek)** Starostwo Powiatowe odwołało alarm przeciwpowodziowy. Rozpoczęło się podsumowywanie strat. Największe szkody dotyczą infrastruktury komunalnej, a przede wszystkim dróg żwirowych, mostów, przepustów, rowów przydrożnych i melioracyjnych, kanalizacji sanitarnej i przepompowni ścieków. W gospodarstwach prywatnych szkody dotyczą podtopionych upraw, posesji, piwnic, zanieczyszczonych studni.

Kazimierz Szczepański



29 lipca 2004 godz. 7.17, Kielnarowa, nowy most koło dworku



29 lipca 2004 godz. 7.55, Biała, Strug w rejonie wału



29 lipca 2004 godz. 8.34, Tyczyn-baza Eko-Strugu, pracownicy interwencyjni UGiM i strażacy ładujący worki z piaskiem



29 lipca 2004 godz 11.50, Tyczyn, Strug w rejonie kładki na ul. Wyzwolenia

Pomagamy ... informując „r-BIT”

Kolejną z firm prezentowanych na łamach „Głosu Tyczyna” w cyklu promujemy lokalną przedsiębiorczość jest mieszcząca się w Budziwoju firma **r-BIT**. Początki jej działalności przypadają na rok 1992. Zauważając zmieniającą się sytuację gospodarczą w kraju, owocującą w powstawanie nowych firm oraz szerokiego wachlarza oferowanych przez nie usług właściciele firmy - M.J.M. Obidowiczowie założyli informację telefoniczną o wdzięcznej nazwie **r-BIT**.

Dzwoniąc po informację do **r-BIT** u oszczędzasz czas i często stanowi to jedyne źródło jej uzyskania.

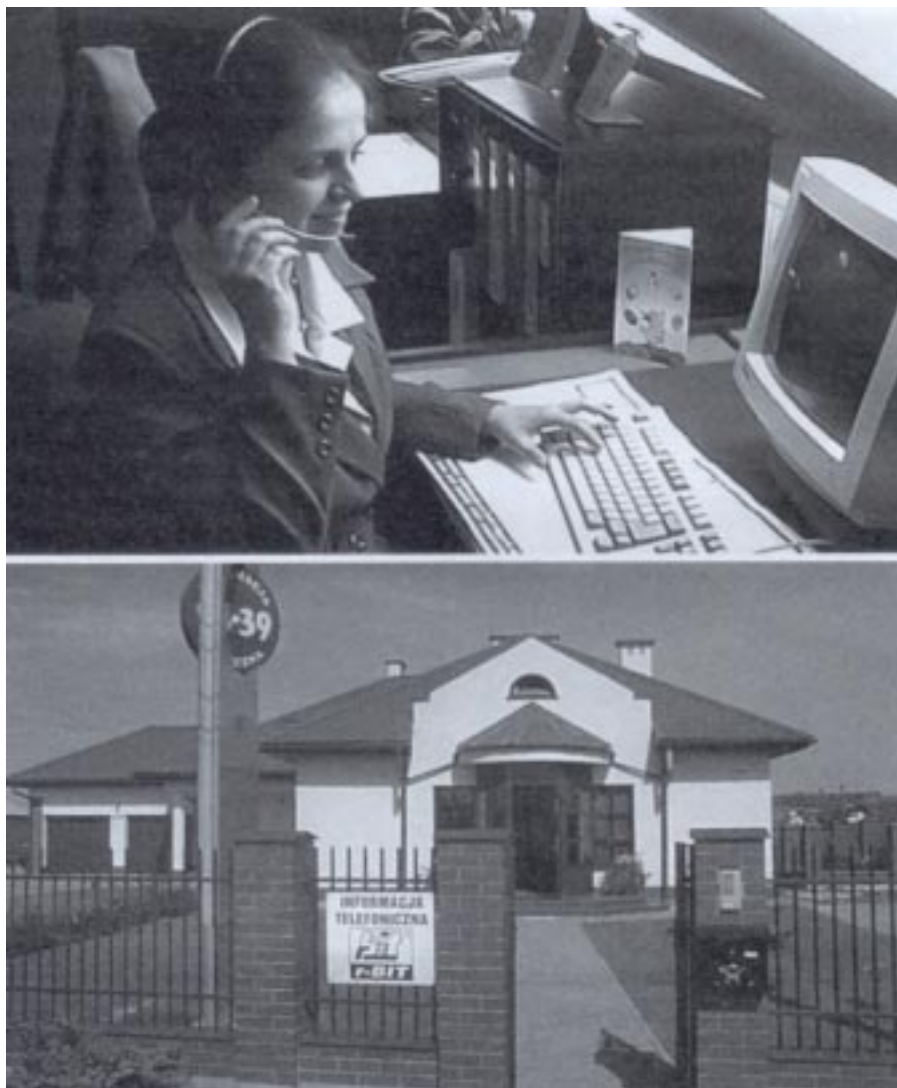
Profesjonalnie funkcjonująca telefoniczna informacja gospodarcza pod skróconym numerem telefonu 94-34, dostarczająca informacji o firmach i ich ofertach, to jeden z najważniejszych celów działania biura. Ponadto firma wykonuje na zlecenie wydruki teledresów oraz przygotowuje bazy danych firm z terenu woj. podkarpackiego, całej Polski i całego świata. Stanowią one doskonałe narzędzie do działań marketingowych i pozyskiwania potencjalnych klientów. Dla osób i firm korzystających z Internetu firma **r-BIT** pod adresem <http://www.rbit.pl> przygotowała serwis zawierający m.in. wyszukiwarkę ofert firm - klientów informacji telefonicznej, aktualności gospodarcze z regionu i wiele innych ciekawych informacji. Biuro **r-BIT** jest również partnerem Portalu CYBERBIZNES - portalu polskiego biznesmena, którego głównym zadaniem jest pomoc dla firm, które posiadają własny serwis www i oczekują na nawiązanie kontaktów handlowych.

Łatwość i szybkość wyszukiwania potrzebnych informacji umożliwiła wydana przez firmę Baza Firm Województwa Podkarpackiego na CD-Romie, która zawiera oferty prawie 30 tys. firm oraz szczegółową wyszukiwarkę branżową.

Firma cały czas rozszerza swoją działalność. W 2000 r. uruchomiła Telefoniczną Informację Medyczną pod skróconym, ogólnopolskim numerem telefonu 94-39. Dzwoniący mogą uzyskać pełną informację o placówkach medycznych i gabinetach lekarskich w zakresie: świadczonych usług medycznych, czy świadczone usługi są refundowane, adresów i numerów telefonów, godzin otwarcia gabinetów i poradni. Uzyskamy również informacje o aptekach, hurtowniach i producentach artykułów medycznych.

Gdy chodzi natomiast o uzyskanie informacji gospodarczej o konkretnym produkcie, usłudze lub o określonej fir-

Promujemy lokalną przedsiębiorczość



mie, wykręcamy numer **94-34** i dowiadujemy się w jakich firmach można kupić interesujący nas towar lub wykonać potrzebną usługę. Otrzymujemy numery telefonów i adresy interesujących nas firm, nie ma też żadnego ograniczenia co do ilości przekazywanych nam informacji.

Informacje udzielane są według różnych zapytań dzwoniących.

* Branżowo - według branży, asortymentu, usługi. Pytania mogą być szczegółowe. Możemy np. zapytać gdzie można kupić blachę trapezową, powlekaną lub spalinową kosiarkę do trawy. Otrzymamy również informację o producentach i markach poszczególnych wyrobów. Można więc zapytać kto jest przedstawicielem danego producenta w woj. podkarpackim.

* Zapytania dotyczące konkretnych firm - możemy uzyskać numer telefonu do danej firmy, podając jej nazwę, lokalizację (miejscowość, ulica). Panie obsługujące telefony informacyjne są doskonale zorientowane w lokalizacji miejscowości i ulic, pytania nie muszą być precyzyjne,

można poprosić o wytłumaczenie jak dojechać, itp.

Klientami Informacji Telefonicznej **r-BIT** są przedsiębiorstwa produkcyjne, firmy handlowe, firmy i zakłady usługowe, poradnie i gabinety lekarskie, apteki - za opłatą niewielkiego abonamentu. Jeżeli jednak ktoś zapyta o telefon do firmy, która nie ma abonamentu, na pewno informację uzyska.

Zachęcamy wszystkich przedsiębiorców, szczególnie z terenu naszej gminy do współpracy z firmą **r-BIT**, ponieważ duża liczba dzwoniących po informację powoduje kierowanie potencjalnych klientów do firm reklamujących się w biurze **r-BIT**. Od wielu lat stałymi klientami Informacji Telefonicznej **r-BIT** z terenu gminy Tyczyn są m.in. takie firmy jak: „At-bi, Centrum Sprzętu Ogrodniczego, „Dyptam”, Gospodarstwo „Dębinówka”, „Jar”, „Master Pack”, Przychodnia „Medicor”, „Res-bitumi”, „Resprint”, „Rest”, „Rol-bis”, Skup złomu metali kolorowych, „SZiK”, „Węglomat”.

Wybory Senatora

Na podstawie art.32 ust.1 ustawy z dnia 12 kwietnia 2001 r. Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu RP (Dz.U. Nr 46 poz.499 z późn. zm.) w związku z postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 5 lipca 2004 r. w sprawie zarządzenia wyborów uzupełniających do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 158, poz. 1651) podaje się do wiadomości wyborców informacje numerach, granicach obwodów głosowania oraz siedzibach obwodowych komisji wyborczych, w których zostaną przeprowadzone wybory uzupełniające do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 12 września 2004 r.

> Obwód wyborczy nr 1

Miasto Tyczyn - ulice: Asnyka, Cicha, Kilińskiego, Kopernika, Kościuszki, Kręta, Lasek, Leśna, Łany, Mickiewicza, Mokra Strona, Partyzantów, Plac Wolności, Podwałe, Polna, Rynek, Szopena, św. Katarzyny, Targowa, Wyzwolenia, Zagrody. **Siedziba** - Urząd Gminy i Miasta Tyczyn - (sala posiedzeń) tel. 22-19-310.

> Obwód wyborczy nr 2

Miasto Tyczyn - ulice: Grunwaldzka, Kazimierza Wielkiego, Konopnickiej, ks. Betańskiego, Kwiatowa, Ogrodowa, Orkana, Orzeszkowej, Parkowa, Pileckich,

Potoki, Przesmyk, Pułanek, Sadowa, Sienkiewicza, Słowackiego, Sportowa, Stawowa, Tycznera, Wodzickich.

Siedziba - Szkoła Podstawowa w Tyczynie, ul. Pułanek 1, tel. 22-19-393.

> Obwód wyborczy nr 3

Solectwo Matysówka - lokal dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. **Siedziba** - Dom Ludowy w Matysówce tel. 22-99-372.

> Obwód wyborczy nr 4

Solectwo Kielnarowa bez przysiółka Czerwonki Kielnarowskie.

Siedziba - Dom Ludowy w Kielnarowej tel. 22-19-350.

> Obwód wyborczy nr 5

Solectwo Borek Stary

Siedziba - Dom Ludowy w Borku Starym tel. 22-98-072.

> Obwód wyborczy nr 6

Solectwo Hermanowa oraz przysiółek Czerwonki Kielnarowskie

Siedziba - Dom Ludowy w Hermanowej tel. 22-99-466.

> Obwód wyborczy nr 7

Solectwo Budziwój - ulice: Bł. Ks. Kowalskiego, Gołębia, Góra, Grunwaldzka, Ja-

rzebinowa, Jesionowa, Kościelna, Kwiatowa, Leśna, Milenijna od nr 1 do 37 i od nr 2 do 80, Młyńska, Nadziei, Porąbki, Poselska, Potoki, Potokowa, Pułanek, Słoneczna, Sportowa, Studzianki, Wiosenna. **Siedziba** - Dom Ludowy w Budziwoju tel. 22-19-214.

> Obwód wyborczy nr 8

Solectwo Budziwój - ulice: Cegielniana, Cicha, Dębowa, Dworska, Jana Pawła II, Karmelicka, Legionistów, Lipowa, Majowa, Makuszyńskiego, Milenijna od nr 39 do 151 i od nr 82 do 256, Podmiejska, Pogodna, Polna, Południowa, Sasanki, Słowicza, Sokoła, Spokojna, Stawowa, Szkolna, św. Agnieszki, św. Antoniego, Witosa.

Siedziba - Klub „Country” w Budziwoju tel. 22-99-741.

> Obwód wyborczy nr 9

Solectwo Biała

Siedziba - Szkoła Podstawowa w Białej tel. 22-19-234.

Przypominamy, że karty do głosowania wydawane będą wyłącznie po okazaniu dowodu tożsamości ze zdjęciem (dowód osobisty, prawo jazdy, paszport, legitymacja szkolna, studencka).

W dniu 12 września 2004 r. lokale wyborcze będą otwarte w godzinach od 6.00 do 20.

Przy poszukiwaniu informacji w pierwszej kolejności korzysta się z telefonu, stąd liczba korzystających z informacji telefonicznej **r-BIT** ciągle wzrasta i obecnie wynosi od 700 do 1000 dziennie, wzrasta również liczba firm, które zainteresowane są reklamą telefoniczną. Dzięki temu firma ciągle się rozwija, obecnie zatrudnia łącznie 11 pracowników; większość pań udzielających informacji pochodzi z gminy Tyczyn.

Wszystkie informacje telefoniczne udzielane w biurze **r-BIT** są całkowicie bezpłatne, płacimy tylko za połączenie telefoniczne - wg taryfy TP S.A. Dla mieszkańców naszej gminy byłoby dobrodziejstwem, gdyby mogli dzwonić po informację bezpłatnie. Możliwe będzie to po uruchomieniu przez OST łącza telefonicznego z firmą **r-BIT**, co mamy nadzieję w niedalekiej przyszłości się stanie.

Dzwoniąc obecnie na informację TP S.A. 913 uzyskamy dwa numery telefonów za co zapłacimy 1,06 zł, natomiast za uzyskanie nieograniczonej informacji pod numerami **r-BIT**, tzn. 94-34 - Informa-

cja Gospodarcza i 94-39 - Informacja Medyczna zapłacimy jak za połączenie lokalne, czyli 0,35 zł za 3 minuty połączenia.

Firma **r-BIT** oprócz działalności związanej z udzielaniem informacji podejmuje również inne wyzwania. M.in. już po raz piąty wydała Informator Medyczny Województwa Podkarpackiego, który zawiera pełną i aktualną informację dotyczącą: specjalistycznych świadczeń medycznych, podstawowej opieki zdrowotnej, pomocy doraźnej, aptek oraz leczenia uzdrowiskowego. Informator zawiera dane wszystkich placówek medycznych i firm mających kontrakt z NFZ oraz większość poradni i gabinetów prywatnych. Można go kupić w wyznaczonych aptekach i przychodniach w Rzeszowie, a także w biurze firmy za symboliczne 8,00 zł

Ponadto Informacja Medyczna **r-BIT** jest organizatorem Plebiscytu „Eskulap” woj. podkarpackiego, w którym pacjenci corocznie wybierają lekarzy cieszących się ich zdaniem największym autorytetem. Plebiscyt przebiega w 3 kategoriach: lekarz pierwszego kontaktu, spe-

cialista i stomatolog. Uroczyste podsumowanie odbywa się w lutym, w przededniu „Światowego Dnia Chorego”.

Siedziba firmy mieści się przy ul. Jana Pawła II 206 w Budziwoju. Informacja zarówno gospodarcza, jak i medyczna udzielana jest od poniedziałku do piątku od godz. 7.15 do 20.00, w soboty od 7.15 do 15.00 pod numerami **94-34** i **94-39**. Kontakt z biurem - tel. **017/ 852-33-63** bądź e-mail: biuro@rbit.pl

Zapraszamy do współpracy.

Elżbieta Woźniak

Cukiernia „Mazurek”

Tyczyn, ul. Grunwaldzka 12
tel. 22 93 818

oferuje szeroki asortyment

* lodów,

* ciast

* tortów na każdą okazję.

Przyjmujemy zamówienia na telefon.

Odnowiona droga

Odnowa drogi gminnej Budziwój-
Porąbki etap II, to kolejna oddana inwestycja na obszarze naszej gminy. Poprawa tej drogi była marzeniem mieszkańców od kilku lat. Inwestycja ta była częścią strategii rozwoju Gminy Tyczyn na lata 2001-2006, która zakłada poprawę jakości infrastruktury drogowej, otoczenia dróg i bezpieczeństwa drogowego.



Prace związane z planem modernizacji tego odcinka drogi rozpoczęły się w 2003 r. od przygotowania wniosku do

Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa o dofinansowanie.

Wykonawcę zadania wyłoniono w drodze przetargu nieograniczonego, w którym wzięło udział 5 firm. Przetarg ten wygrała firma „Drogbud” Podkarpacki Holding Budowy Dróg.

Fizyczne wykonanie inwestycji rozpoczęło się 25 czerwca br. i zakończono je w ciągu miesiąca. Droga została oddana do użytku 29 lipca br. Inwestycja obejmowała odcinek o dł. 2250 m i szer.

5,5 m. Starą drogę, która posiadała strukturę smołowo-żwirową na szerokości 4m zastąpiono nową bitumiczną powierzchnią.

nią. Na całej długości wykonano oczyszczenie, plantowanie i uzupełnienie obustronnych poboczy. Po obu stronach pogłębiono rowy odwadniające o szer. 0,75 m z wyprofilowaniem skarp. Wykonano nowe zjazdy do pól i posesji oraz przebudowano istniejące przepusty w liczbie 134 sztuk. Cały koszt inwestycji wyniósł 375.164 zł. Wartość przyznanej pomocy ze środków Unii Europejskiej (Program SAPARD) wyniosła 230.326 zł. Obecnie oczekujemy na refundację tej kwoty. Resztę kosztów pokrył budżet gminy.

Dobra nawierzchnia jezdni znacznie poprawi bezpieczeństwo ruchu drogowego, a regulacja rowów zlikwiduje zastojiska wodne, które do tego czasu miały miejsce.

Oby ten nowy kawałek drogi służył mieszkańcom Budziwoja przez długie lata. Szerokiej i bezpiecznej drogi.

Lukasz Kuśnierz

Przedszkolaki w ... Australii

Pewnego gorącego czerwcowego dnia dzieci z tyczyńskiego przedszkola wyjechały w daleką podróż „na koniec świata”. Odwiedziły kraj kangurów i misiów koala, bezkresną australijską pustynię i drapacze chmur w wielkich miastach.

Wyobrażały sobie siebie na deskach surfingowych i nartach wodnych w ciepłych wodach australijskiego wybrzeża. Nurkowały na rafie koralowej podziwiając kolorowe ryby i bogatą roślinność podwodnych przestworzy. W końcu z zadziwie-

niem odkrywały, że nie każde australijskie dziecko chodzi do przedszkola lub szkoły - jedni lecą do niej samolotem, a inni włączają radio i uczestniczą w zajęciach „Szkoły Radiowej”, a wszystko to za sprawą ogromnych odległości do pokonania.

W podróż po świecie tych i innych ciekawostek zabrali dzieci oryginalni goście - **Deborah Rae, Australijka** i nauczyciel swojego ojczystego języka oraz **Marzena Wianicka-Kusy**, nauczyciel-anglista, która pomagała dzieciom zrozumieć „australijskie opowieści”.

W formie zawodów sportowych w dwóch drużynach, polskiej i australijskiej, dzieci pokonywały kolejne etapy gier i zabaw, dzięki którym odkrywały wiadomości o Australii. Był też czas na zaprezentowanie gościowi „zza wielkiej wody” naszego kraju, polskich miast, wiosek i przyrody oraz słów, wierszy i piosenek, które dzieci uczące się już języka angielskiego dobrze znają.

Oprócz wielu atrakcji dzieci miały okazję usłyszeć język angielski w oryginale, co niektórych wprawiło w zabawne osłupienie („Jak to - ta Pani nie mówi jak my? Nie rozumie co ja teraz mówię?”). Niewiele z nich dotrze kiedyś do Australii, ale wiele zrozumiało w tym dniu, że warto jest uczyć się języków obcych. Deborah obiecała wrócić kiedyś do Polski - może wtedy porozmawiają z Nią więcej. Za to wiadomości i wspomnienia z czerwcowego spotkania nasze przedszkolaki zatrzymają na długo w pamięci.

(m.w-k)



Żadne wały nie zatrzymują powodzi, jeżeli woda nie ma naturalnych rozlewisk - przekonują ekolodzy.

Dopóki samorządowcy i nadzór budowlany nie będą przestrzegać planów zagospodarowania przestrzennego i zagrożenia hydrologicznego, tak długo zalewane będą budynki przy ul. Kwiatkowskiego i korty na Olszynkach. Większość tych obiektów, ze względu na swoje bezpieczeństwo nigdy nie powinno powstać.

Zdaniem Stanisława Stachury, dyrektora Podkarpackiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych, w każdym urzędzie gminy jest plan zagospodarowania przestrzennego i oznakowane tereny zagrożone powodzią. Problem w tym, że nie wszyscy urzędnicy ich przestrzegają.

- Ludzie proszą, samorządowcy wydają pozwolenia na budowę w miej-

Nie budujcie przy rzece

scach zagrożonych powodzią. Potem zaczyna się dramat, bo w ciągu jednej nocy poszkodowani tracą dorobek całego życia - dodaje Stachura.

- W gminnym planie zagospodarowania przestrzennego mamy wyszczególnione tereny zagrożone powodzią, gdzie ludzie nie mogą budować domów - mówi Czesław Krawiec, zastępca wójta Boguchwały. - Podobnie na tzw. terenach przewiewowych. Niestety tam budują się rolnicy, ponieważ przepisy tego nie zabraniają.

- Uważam, że takich terenów powinno być więcej. Brakuje też małych zbiorników retencyjnych. Będę się starał, żeby przepisy o zakazie zabudowy były rygorystycznie przestrzegane. Czasami,

gdy wizytuję gminę, dziwię się, że tak blisko rzek wybudowane są domy jednorodzinne.

A co z ludźmi, którzy wybudowali już tam swoje domy? - Utkwili w martwym punkcie - mówi Krawiec.

Ekolodzy przekonują, że próby ujarznienia naturalnego biegu rzeki i zamknięcia jej w betonowym korycie, zawsze kończą się tragicznie. W Wiedniu, który leży w dolinie Dunaju, przez ostatnie lata systematycznie wysiedlano ludzi i burzono domy i obiekty sportowe na terenach zalewowych. W tym miejscu zasiano trawę i wybudowano alejki spacerowe.

„Nowiny” z 5 sierpnia 2004 r.

Kiedy strumyk zamienia się w rwącą rzekę

Mimo że stan bezpieczeństwa przeciwpowodziowego w Polsce, zarówno pod względem technicznym, jak i przygotowania odpowiedzialnych służb, jest obecnie znacznie wyższy niż w latach ubiegłych, nadejście „wielkiej wody”, takiej jak w latach 1997 i 2001, przyniosłoby w niektórych rejonach kraju takie same skutki jak przed laty. Powodzi w naszej szerokości geograficznej nie da się uniknąć.

W wyniku kilkudniowych intensywnych opadów na Podkarpaciu zostało zalanych lub podtopionych 75,5 tys. hektarów terenu. Woda wdarła się do 1485 budynków mieszkalnych i gospodarczych oraz 36 obiektów użyteczności publicznej. Zostało zniszczonych lub uszkodzonych 16 lokalnych mostów i ponad 350 km dróg gminnych, powiatowych, wojewódzkich i krajowych. Według wstępnych wyliczeń, straty powodziowe oceniane są na ponad 70 mln zł.

Podkarpacie tonie

Stanisław Szynalik, kierownik Centrum Zarządzania Kryzysowego w Podkarpackim Urzędzie Wojewódzkim, nie potrafi udzielić jednoznacznej odpowiedzi na te pytania. W rejonach górskich powódzie są nie do uniknięcia, nie pomogą tu nawet najlepsze zabezpieczenia. Jeżeli w górach w ciągu sekundy spada 80 litrów wody na metr kwadratowy, która spływa później do rzek, powodzi trudno zapobiec. W zbiorniku w Solinie obowiązkowa rezerwa przeciwpowodziowa wynosi 50 mln metrów sześciennych wody. W feralnych dniach lipca, kiedy roz-

poczynała się powódź, rezerwa ta wynosiła blisko 73 mln metrów sześciennych. Ulewne deszcze, które przeszły nad Podkarpaciem tylko jednej nocy, spowodowały, że dopływ wody do Soliny wynosił tysiąc metrów sześciennych na sekundę. Rezerwa stopniała w ciągu jednej doby. Wodę trzeba było zrzucić, gdyż w przeciwnym razie zaporą została by rozerwana - tłumaczy przyczyny powodzi S. Szynalik.

Pogląd ten podziela również Ryszard Grosset, zastępca komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej.

- Powódzie w rejonach górskich zdarzają się niemal w całej Europie, nikt nie jest w stanie z tym skutecznie walczyć.

Wielkiej wody nie da się przewidzieć

Nie można również przewidzieć nadejścia wielkiej „stuletniej wody” - powódź nie odlega prawom, które można prognozować. Jeżeli w danym roku wystąpiła wielka powódź, wcale nie jest pewne, że w następnych latach się nie powtórzy - dodaje M. Sasim.

Według meteorologów najbardziej zagrożone powodzią są obszary południowe - Pogórze Podkarpackie i Sudeckie - w tym przypadku istnieje zagrożenie powodzią opadowymi. Na pozostałych obszarach mogą występować powódzie roztopowe i lokalne - tam gdzie nastąpiły intensywne opady burzowe.

Jak chronić się przed powodzią na świecie

Niemcy. Regulacja Górnego Renu, skrócenie jego biegu oraz budowa obwałowań

zmniejszyły naturalne powierzchnie zalewowe w dolinie tej rzeki z 1000 do 140 km². Doprowadziło to do drastycznego zwiększenia ryzyka wystąpienia powodzi. Obecnie kosztem ponad 500 milionów euro realizowany jest Zintegrowany Program Renu, który zakłada m.in. odzyskanie jak największej powierzchni obszarów zalewowych poprzez odsuwanie obwałowań i budowę systemu kilkunastu polderów. **USA.** Powódź z lipca 1993 r. na Missisipi spowodowała śmierć 47 osób i straty materialne szacowane na 15-20 mld dolarów. Po powodzi uruchomiono m.in. program dobrowolnego wykupu zagrożonych gruntów. Mieszkańcy najbardziej zagrożonych terenów dostają ze środków federalnych i stanowych fundusze na zakup podobnej wielkości działki lub domu w innym, bezpiecznym miejscu. Wykupione przez władzę obszary pozostają niezasiedlone i przeznacza się je na cele ochrony przeciwpowodziowej.

Norwegia. Rząd Norwegii finansuje projekt tworzenia map obszarów zagrożonych powodzią. Na mapach przewiduje się zaznaczanie terenów wysokiego ryzyka wystąpienia strat gospodarczych oraz tych obszarów, które szczególnie często ulegają zalaniu. Dzięki takim mapom możliwa stanie się m.in. poprawa sposobu użytkowania gruntów na terenach nadrzecznych, sporządzanie lepszych planów akcji ewakuacyjnych i ratunkowych itp.

*„Gazeta Prawna” Nr 152
z 5 sierpnia 2004 r.*

Od 26 czerwca do 4 lipca 2004 r. miał miejsce wakacyjny wypoczynek dzieci i młodzieży w parafii Biała w ramach akcji „Kolonie 2004”. W sumie wzięło w nim udział 120 uczestników, którzy zostali podzieleni na kilka grup. Zajęcia miały formę dochodzącej „oazy”. Odbływały się zarówno w ramach poszczególnych oddziałów, jak i w ramach całej 120 osobowej wspólnoty. Celem półkolonii była profilaktyka przeciw alkoholowa polegająca na modlitwie, zapewnieniu dzieciom godziwej rozrywki oraz kształtowaniu postaw kulturowych. Do współpracy zaproszono mieszkańców Białej: pana **prof. Arkadiusza Tuziaka** - poetę, panią **Barbarę Zinterstein** - malarkę i nauczycielkę oraz pana **Pawła Raka** - muzyka pracującego na co dzień w Filharmonii rzeszowskiej. Za chętnie przyjęcie przez nich zaproszenia należy się im serdeczne podziękowanie.

W trakcie trwania oazy zorganizowano jednodniową wycieczkę do Sandomierza oraz różne konkursy: tenisa stołowego, malarski pt. „Jak wyobrażam sobie pracę artysty”, recytatorski oraz poetycki przegląd młodych talentów. Dość

Letnia półkolonia w Białej



bywał się on co roku. Zobaczymy, czy jego marzenia staną się faktem.

Sen

*Mój sen idący za morzem,
przestrzenna fala sięgająca szczytów
gór;
najsłynniejszy poranek lubiący cichą
zabawę,
słyszaną z progów chmur.
ta chwila wzruszyła moim sercem,
moją duszą i serce
stało się miękkie jak srebrna woda.
By ta chwila stała się cichym
marzeniem,
chwilą mdlejących oczu
patrzących za drogą.
Kto nigdy nie marzył,
ten nie odkryje prawdy w sobie.*

Promyć, lat 11
I m. w kat. 10-13 lat

Każdy uczestnik oazowych zmaganiń otrzymał jakąś pamiątkę, a ci, którzy zajęli najwyższe miejsca - nagrody. Zarówno zorganizowanie wycieczki jak i zakup nagród był możliwy dzięki dotacji jaką przyznała Gminna Komisja Przeciwdziałania Alkoholizmowi - za co w imieniu dzieci ks. proboszcz Mieczysław Mleczko oraz ksiądz Marek Dzik składają serdeczne Bóg zapłać. Wypada też wspomnieć hurtownię „Miś” z Rzeszowa, która umożliwiła zakup zabawek na nagrody po korzystnych cenach oraz Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Tyczynie, który udostęp-

nił Dom Ludowy w Białej, a także ufundował pamiątkowe dyplomy dla zwycięzców turnieju tenisa, stołowego. Na zakończenie oazy (w sobotę) odbyła się dyskoteka i (w niedzielę) ognisko. Tu także należy z wdzięcznością wspomnieć o sponsorach, którymi byli: Caritas Parafia z Białej, sklepy „Katarzynka” i „Kubuś” z Białej oraz „Śnieżynka” z Rzeszowa.

Wydaje się, że półkolonia zrealizowała zamierzony cel. Przez 9 dni była miejscem modlitwy oraz dobrej zabawy. Okazuje się, że mimo powszechnej mizerności finansowej, wspólnymi siłami, przy udziale ludzi dobrej woli można wiele zdziałać dla dobra dzieci.

Ks. Marek Dzik

Przyjdź, pokibicuj

LKS „Biała” zaprasza sympatyków piłki nożnej do kibicowania drużynie podczas najbliższego meczu ligowego - z II zespołem Stali Rzeszów.

Spotkania odbędzie się 29 sierpnia br. (niedziela) o godz. 11⁰⁰ na stadionie rzeszowskiej Stali przy ul. Hetmańskiej.

Salon Fryzjerski „AFRODYTA”

Tyczyn, ul. Grunwaldzka 12
tel. 22 93 043

- * pełny zakres usług fryzjerskich
- * przekłuwanie uszu
- * solarium

Jesień

*Wrześniowym polem idzie wrzesień,
rude ma włosy i rudą suknię,
we włosach wpięte pierzaste ostry,
a rękach kłosy i słodką gruszkę.*

*Idzie i pachnie powidłami
Z twarzą rumianą jak jesienne
słońce.
Wśród mgieł porannych i szumu
liści,
Już na październik w sadzie czeka.*

*A w listopadzie z nieba płacze,
Stojąc samotnie w jakimś oknie.
Westchnieniem żegna zeschnięte
liście,
A rudy warkocz we włosach moknie*

Myszka, lat 9
I m. w kat. 7-9 lat

dużym zaskoczeniem był fakt, że w tym ostatnim konkursie wzięło udziału w aż 23 dzieci. Okazuje się, że są one otwarte na nie tylko na masową, ale również bardziej ambitną kulturę. Potrzeba tylko odpowiedniego impulsu. Oczywiście kolejnym problemem jest dalszy rozwój ich talentów. Z tego powodu pan prof. Tuziak, który czuwał nad rozstrzygnięciem poetyckiego konkursu zaproponował, aby od-

AZBEST to wciąż problem...

Na podstawie ustawy Prawo ochrony środowiska, azbest został wliczony do substancji stwarzających szczególne zagrożenie dla środowiska i zaliczony do substancji rakotwórczych. W związku z tym zabronione jest, za wyjątkiem przypadków określonych w ustawie, wprowadzanie go do obrotu lub ponowne wykorzystywanie.

Niebezpieczne dla ludzkiego zdrowia są wchłaniane przez drogi oddechowe włókna respirabilne, to znaczy takie, które mogą występować w trwałej postaci w powietrzu i przedostawać się z wdychanym powietrzem do płuc. Mogą być przyczyną chorób układu oddechowego: pylicy azbestowej, zmian opłucowych, raka płuc (najpowszechniejszego nowotworu złośliwego), międzybłoniaków opłucnej i otrzewnej.

Na ogół azbest i związane z nim zagrożenia utożsamiane są z płytami azbestowo-cementowymi stosowanymi do pokryć dachowych. Zarówno płyty faliste jak i płaskie płyty elewacyjne nie stanowią zagrożenia dla zdrowia, gdy są w dobrym stanie technicznym i nie są poddawane działaniom mechanicznym, takim jak łamanie i ścieranie. Dlatego podczas prac z materiałami zawierającymi azbest należy ograniczyć do minimum powstawanie drobnych i słabo związanych odpadów.

Usunięte wyroby zawierające azbest należy pakować w worki z folii polietylenowej lub inne szczelne opakowania, które powinny być wytrzymałe na uszkodzenia i odporne na działanie warunków atmosferycznych.

W przypadku wykonywania prac związanych z usuwaniem azbestu, powstaje odpad niebezpieczny, którego wytwórcą jest podmiot wykonujący te prace. Zgodnie z ustawą o odpadach, wytwórcą odpadów powstających w wyniku świadczenia usług w zakresie budowy, rozbioru, remontu jest podmiot świadczący usługę. Na podmiocie tym ciąży obowiązek uzyskania niezbędnych zezwoleń z zakresu gospodarki odpadami. Ze względu na zawarty w ustawie zakaz ponownego wykorzystania wyrobów zawierających azbest, pozostaje ich unieszkodliwienie poprzez składowanie.

Firmy posiadające zezwolenie na wywóz odpadów azbestowych:

- **Firma Usługowo-Handlowa EKO-TOP Sp. z o.o.** Rzeszów, tel. 854-98-13, 854-67-98,
- **Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe GRAMA** Rzeszów, tel. 85-21-551, 85-90-040,
- **Przedsiębiorstwo Budownictwa Łódzkiego MJ Sp. z o.o.** Chlebnia, tel. (0-22) 724-32-39,
- **Jednostka Ratownictwa Medycznego Sp. z o.o.** Tamów, tel. (0-14) 633-06-82, 637-27-30,
- **Firma Remontowo-Budowlana RAGMAR** Kraków, tel. (0-12) 648-39-50.

Barbara Kotula

Przepraszamy **Pana Janusza Kunę** właściciela firmy STRUG-MOD - sponsora lipcowego pikniku rodzinnego w Kielnarowej, za zniekształcenie jego nazwiska w tekście zamieszczonym w poprzednim numerze GT.

Gminne Centrum Informacji

czynne jest od poniedziałku do piątku w godz. 7.30 - 18.30, a w soboty od 9.00 do 14.00, tel. 22-91-885.

Kursy j. angielskiego - dla

dzieci, młodzieży gimnazjalnej i licealnej oraz dorosłych od nowego roku szkolnego:

- nauka w małych grupach wiekowych (8-10 osób),
- zajęcia dwa razy w tygodniu.

Prowadzącym będzie mgr anglistyki - pedagog oraz gościnnie osoby anglojęzyczne.

Uczestnicy otrzymają podręczniki, a po 3 semestrach - świadectwo kompetencji językowych.

Szczegółowe informacje: Marzena Wianecka-Kusy, anglistka; Tyczyn, tel. 22-93-610, 0-501-542-903 w godz. 10.00-14.00

ZAPRASZAMY NA ZAKUPY W HURTOWNIACH
RZESZÓW:
ul. Lwowska 120, tel. 017 85-27-907, fax 017 85-27-848
e-mail: bisbud@bisbud.com.pl, www.bisbud.com.pl
TYCZYN:
ul. Kościuszki 20, tel. 017 22 99-243, fax 017 22 63-104

BISBUD sp.j.

PHB
POLSKIE HURTOWNIE BUDOWLANE

**DYSTRYBUTOR
MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH**

OFERUJEMY:

- * oryginalne blachy szwedzkie powlekane, blachodachówka, trapez
- * dachówki ceramiczne
- * okna do poddaszy-połaciowe
- * papy grzewalne, tradycyjne materiały izolacyjne
- * folie dachowe i fundamentowe
- * ceramika ścienna i stropowa
- * materiały termolizacyjne: wełna, styropian
- * systemy kominowe
- * rynny: metalowe kolorowe
- * systemy zabudowy wnętrz - płyty gipsowe, profile
- * hale borge
- * schody strychowe
- * stolarka okienna i drzwiowa
- * bramy garażowe uchylne, ogrodzeniowe przesuwne
- * systemy ociepleń
- * chemia budowlana
- * materiały ogólnobudowlane (cement, wapno, zaprawy budowlane, itp.)
- * bloczki z betonu komórkowego

quick-mix **1 DOBY!**

**KOMPUTEROWY MIESZALNIK
TYNKÓW I FARB
ELEWACYJNYCH**

ZAPEWNIAMY:

- * transport towarów wraz z rozładunkiem towarów paletyzowanych HDS,
- * doradztwo techniczne w zakresie budownictwa,
- * sprzedaż ratalną

**PRZY KOMPLEKSOWYCH ZAKUPACH
TRANSPORT I ROZŁADUNEK
BEZPŁATNY**



SPRZEDAM/KUPIĘ DZIAŁKĘ - DOM

Sprzedam działki (łąčna powierzchnia 75 arów),
Tyczyn, ul. Stawowa.

(43/2) **Tel. 22-99-727**

Sprzedam działkę o powierzchni 30 arów w Budziwoju
przy ul. Grunwaldzkiej.

(44/2) do godz. 16.00, **tel. 22-99-297**
po godz. 18.00, **tel. 85-75-076**

Uwaga! Okazja!(8,3 ara w cenie 7,5a). Sprzedam
w Tyczynie, uniwersalną działkę (rolno-budowlaną
i rekreacyjna-widokową) o pow. 7,5 ara (kwadratowa).
W zasięgu media (prąd, gaz, kanalizacja). Położenie
w strefie zabudowy na wzgórzu tzw. Mokra Strona
(cisza, spokój), przy granicy z Białą.

Kontakt cały dzień, najlepiej rano i wieczorem -
dzwonić śmiało pod nr **22 91 672**.

(45/1)

Sprzedam działkę rolną o pow. 61 arów w Borku
Starym przy drodze Kościół-Klasztor.

(49/1) **Tel. 22-19-789, 0-608-511-154**

Sprzedam działkę rolną o pow. 56 arów w Borku
Starym (Sklepiska): Nr działki 60/1

(46/1) **Tel. 0-606 235 729**

Sprzedam działkę rolną o pow. 31a w Kielnarowej
(Obszary); Nr działki 298/2

(47/1) **Tel. 0-606 235 729**

Wydzierżawię pole rolne w Białej: Nr działki 764 -
30 arów, Nr działki 911 - 89 arów, Nr działki 414 - 49 arów

(48/1) **Tel. 85 75 855**

Wszyscy zainteresowani umieszczeniem swojej
oferty na naszych łamach, proszeni są o osobisty
kontakt z redakcją - UG pok. 26, I piętro (lub pok. 24).

**Oferty „Szukam pracy”, „Dam pracę”
i „Sprzedam/kupię działkę, dom”
zamieszczane są bezpłatnie.**

0 - 6 0 8 - 4 3 9 - 9 5 5

pod tym numerem - od godz. 15.30 w dni powszednie, a także
w soboty, niedziele i święta, zgłaszać można przypadki **awarii
sieci wodociągowo-kanalizacyjnej**, obsługiwanej przez
„Eko-Strug” w Tyczynie.

W godzinach pracy Spółki awarie zgłaszać można także
pod nr **tel. 22-19-312** lub **22-19-360**

OGŁOSZENIA

N A G R O B K I Granit - Lastriko

Firma „IMPALA”

Tomasz Janik, Borek Stary 340A

Tel. 22-98-097, 0-692-000-289

PHU KAMILA

Tyczyn, ul. Rynek 15, tel. 22-91-531, 0-696-021-318

o f e r u j e :

* okna i drzwi PCV, bramy garażowe

* parapety,

* żaluzje, rolety, moskitiery,

* szyby zwykłe, zespolone, lustra

Świadczymy usługi montażowe i szklarskie

Zapewniamy doradztwo i transport

Germanistka - tłumaczenia, korepetycje

(również słownictwo fachowe)

Tyczyn, **tel. 0-502-636-111**

AUTO-KANAS

Autoryzowana Stacja Obsługi

Fiat, Alfa Romeo, Lancia

36-020 Tyczyn, ul. Kościuszki 12

tel./fax 22-99-032 kom. 0-605-132-264

STACJA KONTROLI POJAZDÓW

* motocykle

* samochody osobowe

* ciężarowe do 3,5t

* ciągniki rolnicze, również „Sam”

Badania techniczne w zakresie

- okresowe

- pojazdy zasilane gazem

- pojazdy sprowadzone z zagranicy

- powypadkowe

- nadawanie numerów identyfikacyjnych silnik/nadwozie

POMOC DROGOWA 24h, tel. 0-602 690 375

BLACHARSTWO-LAKIERNICTWO-MECHANIKA

- wszystkie pojazdy

- powypadkowe naprawy bezgotówkowe

Z A P R A S Z A M Y

od poniedziałku do piątku

w godz. 8.00÷20.00

w soboty w godz. 8.00÷14.00



GŁOS TYCZYNA

- dwutygodnik. Redaguje Kolegium w składzie: **Jerzy J. Fąfara** - redaktor naczelny,
Alicja Kustra, Marta Leniart, Zofia Matys, Barbara Samolewicz, Kazimierz
Szczepański, Halina Złamaniec.

Wydawca: Urząd Gminy i Miasta w Tyczynie przy współudziale Miejsko-Gminnego Ośrodka
Kultury, Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej oraz Towarzystwa Miłośników Ziemi Tyczyńskiej.

Adres Wydawcy: Urząd Gminy i Miasta, 36-020 Tyczyn, ul. Rynek 18, tel. 22-19-310, e-mail: glos@intertele.pl www.tyczyn.pl

Skład i łamanie: Pracownia Komputerowa UGiM w Tyczynie.

Druk: Drukarnia „Kolor”, Tyczyn, ul. Kościuszki 4a, tel. 22-99-345
Wydawca zastrzega sobie prawo skracania i adiacji publikowanych tekstów oraz korespondencji, a także opatrywania ich
własnymi tytułami. Wydawca nie zwraca nie zamówionych materiałów i nie odpowiada za treść ogłoszeń. Poglądy wyrażane
w artykułach są poglądami ich autorów a nie wydawcy.

ISSN 1231-4609